

Duże zmiany w programie Landsat

A merykańska agencja kosmiczna NASA ujawniła kluczowe założenia Landsat Next, czyli nowej generacji satelitów obserwacyjnych Landsat. Misja ma zaoferować trzy podstawowe zmiany. Pierwszą jest zwiększenie liczby satelitów z dwóch do trzech, co istotnie skróci czas rewizyty. Drugą nowością będzie poprawienie maksymalnej rozdzielczości zobrazowań z 15 do 10 m. I wreszcie trzecia zmiana, bodaj najbardziej doniosła – NASA chce znacząco zwiększyć liczbę kanałów spektralnych, w których Landsaty będą obserwowały naszą planetę. W orbitujących obecnie aparatach z numerami 8 i 9 kanałów jest 11,



a w misji Landsat Next będzie ich aż 26. Dobrano je tak, by jak najlepiej korespondowały z danymi zbieranymi przez

europejskie Sentinele-2. NASA planuje, że wszystkie trzy aparaty Landsat Next zostaną wysłane jednocześnie

w roku 2030. Zbierane przez nie dane wciąż mają pozostać bezpłatne.

Źródło: NASA

Rewolucja w prognozowaniu pogody

W ystrzelony 13 grudnia 2022 r. europejski satelita meteorologiczny trzeciej generacji Meteosat Third Generation Imager (MTG-11) ma znacznie poprawić jakość prognoz pogody na naszym kontynencie, szczególnie tych krótkoterminowych. Podstawowym instrumentem na jego pokładzie jest Flexible Combined Imager. W porównaniu z analogicznymi sensorami na satelitach drugiej generacji cechuje go wyższa rozdzielczość pozyskiwanych obrazów oraz większa liczba spektralnych kanałów obrazowania (16). Urządzenie

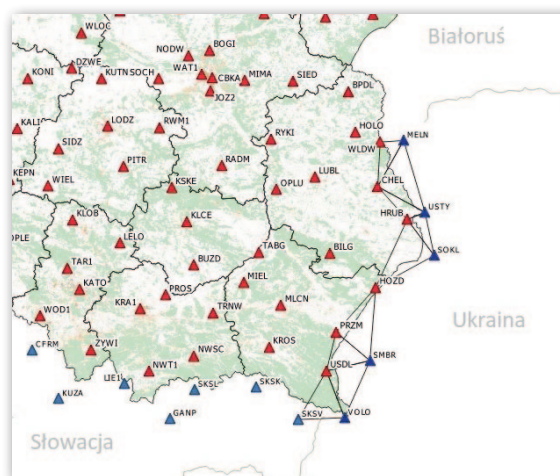
ma wykonywać zdjęcia Ziemi z częstotliwością co 10 minut, a dla Europy i Afryki nawet co 2,5 minuty. Drugi wyróżnik MTG to sensor Lightning Imager – zupełna nowość w europejskich satelitach meteorologicznych. Urządzenie to będzie monitorowało wyładowania atmosferyczne – zarówno między chmurami, jak i te doziemne. Ma przy tym oferować bardzo wysoką czułość, rejestrując nawet błyski o niewielkiej sile. Docelowo konstelacja MTG będzie składała się z 3 satelitów.

Źródło: ESA

Z KRAJU

Lepszy ASG-EUPOS przy granicy

Sieć ASG-EUPOS może już korzystać z danych gromadzonych przez ukraińskie przygraniczne stacje permanentne. Umowę w tej sprawie zawarło między Głównym Urzędem Geodezji i Kartografii a Państwową Służbą Geodezji, Kartografii i Katastru Ukrainy reprezentowaną przez Państwowe Przedsiębiorstwo „Zakarpatgeodezcentre”.



W ramach porozumienia GUGiK otrzymał dostęp do obserwacji satelitarnych z 5 ukraińskich stacji referencyjnych: SMBR (Sambor), USTY (Uściąg), SOKL (Sokal), MELN (Melnik) oraz VOLO (Wołosianka). Powinno to przyczynić się do zwiększenia stabilności oraz jakości usług czasu rzeczywistego ASG-EUPOS dla użytkowników pracujących w pobliżu polsko-ukraińskiej granicy.

Źródło: GUGiK

Nieudany start satelitów Pleiades Neo

S atelity teledetekcyjne Pleiades Neo 5 i 6 miały uzupełnić konstelację składającą się z aparatów oznaczonych numerami 3 i 4, które wystrzelono w 2021 roku. Cała czwórka miała pozyskiwać zobrazowania optyczne dowolnego zakątka naszej planety w rozdzielczości 30 cm nawet 2–4 razy dziennie. Ich start na pokładzie rakiety Vega-C rozpoczął się zgodnie z planem 21 grudnia 2022 r. o godzinie 3.47 czasu środkowoeuropejskiego. Samo oderwanie od Ziemi oraz oddzielenie pierwszego członu rakiety przebiegły bez problemów. Te pojawiły się jednak 144 sekundy po starcie. Na etapie odłączania II członu

odnotowano bowiem skok ciśnienia, co wymusiło przedwczesne zakończenie misji. Zgodnie ze standardową procedurą rakieta została zniszczona, co jednak nie spowodowało żadnych szkód na Ziemi. Na razie ESA nie podaje prawdopodobnych przyczyn awarii. Te ma zbadać specjalnie powołana komisja. O powodach usterki nie mówi też operator satelitów – europejskie konsorcjum Airbus. Zapewnia jedynie, że dwa pozostałe aparaty Pleiades Neo pracują bez zarzutu. Airbus nie informuje jednocześnie o ewentualnych planach wystrzelenia kolejnych tego typu satelitów.

JK